

# ZOBRADEK EGZEKUTYWY KW PZPR

- Powodzą najbardziej poszkodowane rolnictwo
- Krakowski wkład do „banku 20 miliardów“
- Jak udoskonalić szkolenie partyjne?
- Ok. 200 tys. uczestników Lipcowych Ognisk

Niedawna powódź największą szkodę wyrządziła rolnictwu; szacuje się, że w woj. krakowskim na ok. 320 mln zł. Drugą pozycję w bilansie strat zajmuje komunikacja. W walce z żywiołem, w akcji zapobiegania dalszemu skutkom powodzi, dużą sprawność i poświęcenie wykazywały — wojsko, milicja, ochotnicze straże pożarne, członkowie terenowych oddziałów samoobrony. Natychmiast po opadnięciu wzbierających wód na wszystkich terenach przystąpiono do odtworzenia stanu gotowości przeciwpowodziowej i usuwania zniszczeń, co postępuje równocześnie z udzielaniem wszechstronnej pomocy poszkodowanym.

Od wysłuchania informacji przewodniczącego Prezydium

WRN Wita Drapicha o przebiegu powodzi i doraźnych przedsięwzięciach zmierzających do likwidacji jej skutków, rozpoczęła swe posiedzenie Egzekutywa KW PZPR, która obradowała pod przewodnictwem I sekretarza Józefa Kłasy. Szczegółowa ocena i wnioski będą tematem jednego z kolejnych posiedzeń.

W I półroczu 1972 przychody pieniężne ludności zwiększyły się w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. o 14,7 proc. i wyniosły 27.010,3 mln zł. Z porównania wskaźników przyrostu dochodów i wydatków wynika, że dynamika przyrostu dochodów jest wyższa od wydatków, co stanowiło zjawisko niekorzystne. Jego przyczyn należy się dopatrywać przede wszystkim w

niedostatku podaży niektórych grup artykułów rynkowych — spożywczych i przemysłowych — oraz słabościach organizacyjnych handlu.

Wartość sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług krakowskich przedsiębiorstw przemysłowych wyniosła w I półroczu br. 67.269,9 mln zł. W stosunku do roku ubiegłego wzrosła o 10,5 proc. Zadania planowe zostały przekroczone o 3,7 proc., co w cyfrach bezwzględnych stanowi kwotę 2.421,8 mln zł. 85,6 proc. (tj. 2.073,6 mln zł) produkcji ponadplanowo wykonano, realizacja zobowiązań podjętych przez załogi w ramach akcji „szukamy 20 miliardów“.

Zadania planowane sprzedaży nie wykonało 68 jednostek, w tym kopalnia „Jaworzno“.

(DOKOŃCZ. NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta

KRAKÓW  
31. VIII. 1972 r.  
Nr 207 (7622)

C Z W A R T E K

Rok XXIV  
Cena 50 gr  
Wyd. A

# Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## «Tak» młodzieży dla europejskiej konferencji

HELSINKI (PAP)

W środę w Helsinkach zakończyła obrady międzynarodowa konferencja młodzieży i studentów w sprawie europejskiego bezpieczeństwa i współpracy.

W komunikacie końcowym uczestnicy konferencji z zadowoleniem stwierdzają, że pozytywny rozwój sytuacji europejskiej — którego wyrazem jest między innymi ratyfikacja układów NRF z ZSRR i Polską — umożliwił aktywne przygotowanie do zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

## Jutro Inauguracja roku szkolnego 160 nowych szkół otworzy swoje podwoje

Nie wszędzie terminy zostaną dotrzymane

WARSZAWA (PAP)

W 160 nowych szkołach rozpocznie młodzież naukę z pierwszym dzwonkiem lekcyjnym. Przybędzie naszej oświaty ponad 2 tys. pomieszczeń szkolnych: izb lekcyjnych, gabinetów i pracowni.

Przeważającą większość spośród nowo wybudowanych placówek stanowią szkoły podstawowe. Uczniowie szkół zawodowych rozpoczną naukę w 16 nowych budynkach szkolnych, zaś młodzież liceów ogólnokształcących w 6 nowych szkołach.

Spółród 29 planowanych na ten rok internatów, z nowym rokiem szkolnym 4,5 tys. ucz-

niów zamieszka w 23 świeżo wykończonych przez budowlanych budynkach internatów.

Ogólnie ocenia się, że zadania inwestycyjne, zaplanowane do wykonania przed nowym rokiem szkolnym, realizowane zostały pomyślniej niż w roku ubiegłym. Resort budownictwa zobowiązał się oddać przed 1 września wszystkie przewidziane na ten rok obiekty szkolne. Zdaniem resortu oświaty, zadanie to zostanie wykonane prawie całkowicie. Należy jednak dodać, że przedsiębiorstwa podległe resortowi budownictwa wykonują w br. tylko 70 proc. inwestycji szkol-

nych, reszta spoczywa w rękach przedsiębiorstw podległych innym resortom oraz spółdzielczości. Te prace inwestycyjne postępują, niestety, znacznie wolniej, terminy nie są dotrzymane. W rezultacie 126 szkół nie zostanie oddanych 1 września, również budowa 6 internatów przeciągnie się na dalsze miesiące.

Wzbudza również niepokój tempo budowy przedszkoli. Spośród 57 placówek tego typu wznoszonych w br., tylko 31 będzie gotowych na 1 września. Znajdzie się w nich miejsce dla 3600 dzieci. Na pozostałe około 3 tys. miejsc trzeba będzie poczekać.

## XX IGRZYSKA OLIMPIJSKIE



# Złoty floret Woydy

3 miejsce Kaczmarka • Zwycięstwo piłkarzy



Drugi złoty medal dla Polski na Olimpiadzie w Monachium wywalczył Witold Woyda (na zdjęciu u góry).

niu i zapowiada w tej konkurencji dobry rezultat. Gryziecka typowana jest przez wszystkich tutejszych fachowców lekkiej atletyki na złotą medalistkę. Jej start w towarzyskim bardzo mocnej koleżance Jaworskiej może przynieść nie tylko medal, ale także rekordowe rezultaty.

Jednym z pierwszych finałów będzie skok w dal kobiet. Liczymy tu na medal, choć trzeba z górą powiedzieć, że Irena Szewińska nie startuje z pozycji faworytki. W tegorocznych startach nie osiągała ona efektywniejszych rezultatów. Jedyny wynik ponad 6,50 m uzyskała w meczu z Anglią. Jest to jednak zawodniczka, która w każdej chwili stać na wielką niespodziankę Skazce nierówny (potwierdził to także wtorkowy trening), ale każdy jej skok „grozi” rezultatem w granicach rekordu świata.

Czy na taki skok możemy liczyć na olimpijskim stadionie? — pytamy o to samą panią Irenę. — Medal w skoku w dal byłby dla mnie — mówi pani Irena — niezwykle cenny, szczególnie po zawodzie, jaki sprawiliam w Meksyku. Jeszcze nigdy tyle czasu co w tym roku nie poświęcałam tej konkurencji. Nie

zabrałam też jeszcze nigdy efektów swojej pracy podczas startu olimpijskiego. Najgroźniejsze rywalki...? — Faworytki upatruję w osobach Jorgowej, Rosendahl i Alfert. Szczególnie imponujące były starty Bułgarki. Ta dziewczyna o nadzwyczajnych warunkach fizycznych imponuje techniką i koordynacją ruchową. Gdybym ja tak potrafiła wykonać skok, byłaby to rzecz na rozbięciu.

— A jak Pani ocenia swoje szanse w biegu na 100 i 200 m? — Będę mogła panu powiedzieć więcej po pierwszych eliminacjach. Zupelnie nie mam rozważania co do wartości Australijek i Amerykanek. Widziałam je tylko w sztafecie podczas mistrzostw 23 sierpnia i szczególnie duże wrażenie zrobiła na mnie Boyle. Chciałabym być w finale 100-metrowki i na medalowej pozycji w swojej koronnej konkurencji. Ale nie wiem, jak do moich życzeń ustosunkują się rywalki.

W pierwszym dniu zawodów lekkoatletycznych odbędą się eliminacje w oszczepie kobiet. Do walki desygnowujemy najlepszy duet świata Ewę Gryziecką i

(DOKOŃCZ. NA STR. 2)

## Konferencja prasowa w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym

# Nadszedł czas na realizację wniosków

(Inf. wł.) Tegoroczna powódź definitywnie poza nami. Minęły dni pełne napięcia i nastąpił czas na spokojne omówienie skutków wylewów rzek oraz wyłączenie wniosków na przyszłość. W dniu wczorajszym w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym odbyło się posiedzenie z udziałem przewodniczących powiatowych komitetów, celem omówienia charakterystyki hydrometeorologicznej powodzi, organizacji i przebiegu akcji obronnej oraz przedstawiania propozycji w sprawie u-

sprawnień podobnych akcji w przyszłości.

Tuż po posiedzeniu przewodniczący Prezydium WRN, Wit Działek zorganizował konferencję prasową. Najważniejszym zadaniem chwili obecnej jest możliwie najszybsze odtworzenie stanu gotowości przeciwpowodziowej, dokonanie uzupełnień sprzętu, poprawa organizacji, usprawnienie łączności, przygotowanie zbiorników na wypadek ewentualnego przybrnięcia wód, jednym słowem stworzenia warunków do skutecznego przeciwpowodziowego współzawodnictwa przedsiębiorstw podległych Za-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Święto krakowskich energetyków

Odnaczenia dla zasłużonych pracowników

(Inf. wł.) Wraz z rozwojem naszego kraju — energetyka stała się czynnikiem warunkującym sprawne funkcjonowanie przemysłu i rolnictwa. Dlatego też w bieżącym planie 5-letnim postawiono jej dalsze wielkie zadania.

Największym zakładem zajmującym się transportem i sprzedażą energii elektrycznej w naszym regionie jest Zakład Energetyczny Kraków — Teren. O tym, że załoga wywiązuje się dobrze ze swoich zadań świadczy fakt, iż w okresie I półrocza br. Zakład Energetyczny Kraków — Teren zajął 2 miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie przedsiębiorstw podległych Za-

kładom Energetycznym Okręgu Południowego. Wczoraj właśnie podczas uroczystej akademii z okazji Dnia Energetyka załoga — na ręce dyrektora zakładów Edmunda Woźniaka — otrzymała dyplom uznania. Wielu zasłużonym pracownikom wręczono dyplomy jubileuszowe i dyplomy uznania. Dwóch zasłużonych pracowników — Zakładów — Tadeusz Łagan — kierownik wzorcowi liczników w Sierszy, oraz Karol Kozubski — mistrz elektryk, kierownik podstacji energetycznej w Szczawnicy — odebrało z rąk z-cy przewodniczącego Prez. WRN Jana Sokolowa.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Olimpijskie zmagania intrygują w miarę jak rozgrywane są finały i decydujące pojedynki. Ale nie wszystkie dyscypliny sportowe mają tu w Monachium równą ilość kibiców. Sity rozkładają się dość niewspólmiernie. Najbardziej publiczności nie mieściła interesu wspaniała walka pływaków, skoki do wody, gimnastyka, która tutejsze gazety nazywają „nierządko „poezją sportu i marzeń“. Ale wyczuwa się to na każdym kroku, że wszyscy niecierpliwą się i oczekują, kiedy wreszcie nastąpi start lekkoatletów. Wszystkie bilety na pierwsze boje królowej sportu zostały już wyprzedane i w czwartek 31 sierpnia trybuna olimpijskiego giganta wypełnią się po brzegi.

Na pierwszy ogień idą do walki nasze najlepsze lekkoatletki: Szewińska, Gryziecka, Jaworska i utalentowany Ornoch, który występował będzie w konkurencji chodu na 20 km. Szewińska startować będzie w skoku w dal, choć obecny tu w Monachium małżonek pani Ireny red. Szewiński bardzo jej odraża ten start. Pani Irena obstaje jednak mocno przy swoim postanowie-



Na zdjęciu zdobywca brązowego medalu w podnoszeniu ciężarów Z. Kaczmarek.

## Młodzież chińska masowo wysłała się na wieś

Red. S. Barteczko donosi z Pekinu

PEKIN (PAP) Korespondent PAP, Stanisław Barteczko pisze: Setki tysięcy według publicznych wypowiedzi, a właściwie miliony młodzieży chłopskiej — absolwentów szkół średnich przesiedliła się w bieżącym roku z miast Chin na stałe do pracy fizycznej na wsi oraz w rejonach górskich i przygranicznych. W tym roku akcją tą objęto wszystkie miasta, a nie tylko — jak to praktykowano dotychczas — przeludnione ośrodki administracyjno-przemysłowe, np. Pekin, Szanghaj czy Kanton. W br. posyła się do pracy w rolnictwie także młodzież pochodząca z mniejszości narodowych.

Ruch przesiedlania tegorocznych absolwentów szkół średnich organizowany jest w ten sposób, że zwykle umieszcza się ich poza macierzystą prowincją, do której z kolei napływa młodzież z bardziej odległych rejonów. Należy dodać,

ż młodzież ta, mimo licznych zajęć praktycznych w szkołach, nie jest przygotowana do ciężkiej pracy w rolnictwie.

Akcje osiedlania na wsi poprzedzono przygotowaniami organizacyjnymi i propagandowymi. W wielu miastach zorganizowano zebrania, aby uzyskać poparcie opinii publicznej dla tego posunięcia. W niektórych miejscowościach zostały utworzone sztaby operacyjne d/s wyjazdu młodzieży na wieś. W instytucjach, zakładach przemysłowych odbyły się specjalne kursy propagujące wskazania Mao Tse-tunga w sprawie wychowania kontynuatorów rewolucji poprzez hartowanie ich w pracy fizycznej na wsi. Na kursach wyjaśnia się, że wysyłanie wykształconej młodzieży na wieś — które będzie trwało wiele lat — jest „swoista wielką rewolucją socjalistyczną“. Istniejące zwłaszcza wśród rodziców opory piętnowane są bardzo surowo.

## Michael Kohl i Egon Bahr wznowili rokowania

BONN (PAP)

Wczoraj o godz. 15.30 wznowione zostały w Bonn rokowania NRD — NRF na szczeblu sekretarzy stanu. Prowadzą je dotychczasowi negocjatorzy Michael Kohl (NRD) i Egon Bahr (NRF). Negocjacje dotyczą ogólnego układu, który znormalizuje stosunki między obu państwami niemieckimi.

Obie strony przedstawiły

w tej sprawie odpowiednie projekty układu. Spotkania odbywają się periodycznie (co 2 tygodnie), na przemian w Berlinie i Bonn i zwykle trwają dwa dni. Obecnie weszły one w stadium konkretnych rokowań, podczas których omawia się poszczególne punkty projektowanego układu. Przepuszczają się, że rokowania potrwają jeszcze wiele tygodni.

## Wczasowa mini TRYBUNA

Nie tylko łóżko...

Tegoroczne wakacje — ze względu na małe dziecko — spędzam w pobliskich Myślicach. W ostatnim czasie wybudowano tu mnóstwo nowych domów (i buduje się nadal), w których z reguły w okresie letnim wynajmuje się pokoje dla wczasowiczów, zaś przez pozostałą część roku wykorzystywane są one na stancje dla uczniów. Domy są komfortowe, z bieżącą zimną i ciepłą wodą w łazience. Wydaje się, że warunki idealne zwłaszcza dla osób z małymi dziećmi. W praktyce jednak okazuje się, że do wynajmowanych najczęściej pokoi na dole, nie dociera nigdy słońce (ze względu na wysunięte górne loggie), są ciemne, zimne, wilgotne, a w dnach deszczowych pokazuje się kwitnąca pleśń. Łazienka znajduje się na górze dostępna głównie dla właścicieli, zaś wczasowiczom przeznaczona jest praktycznie kąpielownia w brudnej z natury rzeczy kotłowni na dole! Woda jest ciepła woda (na prąd) jest bardzo krótko tylko w południe dla potrzeb domowych (bo grzankę koszuje).

W tych warunkach wczasy i wypoczynek tracą jednak wiele na początkowej atrakcyjności i minimum konieczny wygód I jeszcze jedna sprawa — ze względu na ograniczenia metrażowe w budownictwie jednorodzinny domy pokoje są w planach jako piwnice, podczas gdy jest publiczną tajemnicą, że mimo niespodziewanych warunków wykańcza się je na pokoje mieszkalne i odnajmuje w ciągu roku uczniom, zaś w lecie wczasowiczom. Czyżby władze budowlane nie wiedziały o tych praktykach? I czy wynajmujący uważają, że za staną w końcu opłacać na siebie do dyspozycji tylko 4 ściany bez możliwości pełnego korzystania, choćby z przystrojem i przyrządami higienicznymi? Problemy te dotyczą zresztą nie tylko spopularyzowanego Zarabia ale samych Myślic, gdzie mieszkanie nie jest znowu tak wielką atrakcją, zwłaszcza przy ulicach bez trwałej nawierzchni. Turystyka i wczasy to uszka nie tylko czysty zysk z wynajmu, ale konieczność choćby najdrobniejszych inwestycji dla wczasowiczów, o czym właściciele powinni zostać poinformowani.

A co na to wszystkie odpowiedzialne i kompetentne czynniki?

T. F. KRAKÓW  
(nazwisko i adres znane redakcji)



Na zdjęciu zdobywca brązowego medalu w podnoszeniu ciężarów Z. Kaczmarek.

## Rzymskiemu Koloseum grozi zamknięcie?

RZYM (PAP)

Po Forum Romanum, drugiemu rzymskiemu zabytkowi — Koloseum grozi zamknięcie z powodu groźby zawalenia. Pękają mury, odpadają całe płyty elewacji. Wiele samochodów zostało zniszczonych przez spadające kamienie.

Jak twierdzi ekspert od konserwacji zabytków, przyczyną pęknięcia murów są drgania wywołane dużym ruchem ulicznym, przejazdem pociągów metra, a także opady deszczu i liczne rośliny porastające na murach.

Władze włoskie postanowiły przydzielić dodatkowe fundusze na zabezpieczenie tego zabytku na skalę światową.

## Dramatyczne chwile

Polski jacht wylądował na skale

GDAŃSK (PAP)

Nieprzyjemna morska przygoda spotkała żeglującą w rejście szkoleniowym po Bałtyku jacht „Freya“ z klubu żeglarskiego Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Przed kilku dniami, jednostka przeszła przez ciśnieńskie do Kattgat i żeglarze planowali powrócić na Bałtyk przez ciśnieńskie Sund. W okolicach Helsingbor jacht został ogarnięty przez sztorm i „Freya“ zmuszona była płynąć pod zredukowanymi żaglami; silny wiatr zerwał fal foka i jednostka straciła sterowność. Nim załoga naprawiała uszkodzenie — duże fale i porywisty wiatr zepchnął jacht „Freya“ na skały.

Jednostka wylądowała na skalistym brzegu ok. 12 mil morskich na północ od Helsingbor. Żeglarze opuścili jacht na pontonie — żaden z nich nie doznał obrażeń.

## Zgon J. Kreczmara

WARSZAWA (PAP) Odszedł jeden z najwybitniejszych artystów polskiego teatru. Po długiej chorobie w Warszawie zmarł w wieku 64 lat Jan Kreczmar — znakomity aktor i reżyser, zasłużony wychowawca kilku pokoleń ludzi związanych ze sceną. Urodził się 6 maja 1908 r. w Warszawie. Debiutował w 1929 r. w Wilnie w roli guślarza w „Dziadach“ Mickiewicza. Grał następnie w teatrach Poznań, Łwów i Warszawy. Po wojnie współpracowa-

wał z Teatrem Domu Wojska Polskiego w Lublinie i w Łodzi, w ostatnich latach wchodził w skład zespołu Teatru Współczesnego. Pracę na scenie łączył zawsze z działalnością społeczną i pedagogiczną.

W uznaniu osiągnięć artystycznych oraz zasług w pracy pedagogicznej i społecznej otrzymał odznaczenia państwowe, wśród nich — Order „Sztandaru Pracy“ I i II klasy, był laureatem nagrody państwowej I i II st.

## Medal Lenina dla A. Davis

MOSKWA (PAP)

W siedzibie Rady Najwyższej ZSRR odbyła się uroczystość odznaczenia amerykańskiej komunistki Angell Davis jubileuszowym medalem wybitnym z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina. Medal wręczyła Jadgar Nasridinowa, przewodnicząca Rady Narodowości Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

## Polityk chiński w Pakistanie

LONDYN (PAP)

Wiceminister spraw zagranicznych ChRL Ciao Kuan-hua opuścił w środę Rawalpindi, udając się do Pekinu po 2-dniowych rozmowach z prezydentem Pakistanu Ali Bhutto i innymi przywódcami tego kraju. Obserwatorzy polityczni zwrócili uwagę, że chiński dyplomata złożył wizytę w Pakistanie wkrótce po tym, jak ChRL powróciła w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie przyjęcia Republiki Bangalii do ONZ.

## Dziś rozmowy Nixon — Tanaka

WASZYNGTON (PAP)

W środę R. Nixon udaje się do Honolulu na Hawajach, gdzie 31 bm. rozpocznie dwudniowe rozmowy z premierem Japonii Tanaką. Tematyka tego szczytu amerykańsko-japońskiego jest następująca: zagadnienia polityki dalekowschodniej, sprawa stosunków między Japonią a Tajwanem w świetle zaopiniowania szefa rządu japońskiego, że wkrótce odwiedzi Pekin oraz jego deklaracji, że Japonia dąży do poprawy stosunków z Chinami, jak również problemy gospodarcze.

## Delegacja Ruchu Przyjaźni Izrael — ZSRR z wizytą w Kraju Rad

MOSKWA (PAP)

Delegacja Ruchu Przyjaźni „Izrael — ZSRR“ z członkiem kierownictwa tej organizacji, adwokatem A. Melamedem zakończyła wizytę w ZSRR i udala się w podróż powrotną do kraju. Goście Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni przebywali w Leningradzie i Kiszyniowie.

## Tournee „Mazowska“ w W. Brytanii

LONDYN (PAP)

Po sukcesach w Londynie Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze“ rozpoczął serię występów w prowincjonalnych miastach Wielkiej Brytanii. Pierwszym miastem na trasie było Birmingham, które jest jednym z większych skupisk polonijnych w Wielkiej Brytanii. Wypelniona do ostatniego miejsca widownia zgłosiła zespołowi niezwykle gorące przyjęcie.

## Ekipa realizująca „Potop“ powróciła z ZSRR

# Filmowy pojedynek Olbrychskiego z Łomnickim

WARSZAWA (PAP)

Do kraju powróciła z ZSRR kierowana przez reż. Jerzego Hoffmanna ekipa realizująca film „Potop“.

Jak poinformował kierownik produkcji tego wielkiego przedsięwzięcia naszej kinematografii Wilhelm Hollender — nakręcono już zdjęcia do około połowy filmu opartego na drugiej części Sienkiewiczowskiej „Trylogii“.

Filmowcy przebywali w ZSRR od początku maja. W okolicach Mińska nakręcono zdjęcia rozgrywające się na Łudzie, w tym pojedynek Wołodyjowskiego i Kmicica, który podobno wypadł znakomicie. Daniel Olbrychski (filmowy Kmicic) i Tadeusz Łomnicki (Wołodyjowski) trenowali do

tej sceny przez kilka tygodni. Jej nakręcenie trwało 3 dni, a na ekranie potrwa kilka minut.

Z Białorusi polscy filmowcy, z którymi współpracują ich radzieccy koledzy z Mińska i Kijowa, przemieścili się na Ukrainę. W ciągu czterdziestu kilku dni utrwalano na taśmie sceny batalistyczne w okolicach Kijowa, a w Podhorcach epizody dziejące się w Klejdonach.

W najbliższych dniach przybędą sześćsetoma samochodami ekipa kierowana przez reż. Jerzego Hoffmanna i reżyzury. W początkach września ekipa rozpocznie zdjęcia w Sulejówce kolo Piotrkowa Trybunalskiego, skąd przeniesie się w Krakowskie.



Barbara — jedna z najbardziej popularnych piosenkarek Hiszpanii. A może w przyszłym roku zobaczymy ją na Festiwalu w Sopocie? CAF — Cifra Grafica





**D**awno już mieszkańcy Polski nie cieszyli się tak upalnym latem jak w roku 1939. Natomiast na horyzoncie politycznym gromadziły się zwirowe chmury, zwiastujące burzę wojenną w Europie. Od marca 1939 roku uwagę opini publicznej i absorbowana wojna nerwowa. Meldunki polskiego wywiadu wojakowego codziennie donosiły o powadze sytuacji. Nad granicą polską pod pretekstem budowy umocnień obronnych zwanych „Walem Pomorskim” oraz pod pretekstem ćwiczeń wojskowych (głównie na Śląsku i Pomorzcu) koncentrowały się do najazdu na Polskę kolumny Wehrmachtu.

Jak wiadomo, Hitler w dniu 31 sierpnia 1939 roku wydał ostateczny rozkaz ataku na Polskę, wyznaczając początek agresji na godzinę 4.45 dnia 1 września 1939 roku.

Zanim jednak rozkaz ten został wydany, ziemia polska od wielu już tygodni żyła wojną. Prasa polska prawie codziennie podawała wiadomości o prowokacyjnych poczynaniach hitlerowskich Niemiec, głównie w rejonach pogranicznych. Szczególnie ich nasilenie miało miejsce na Śląsku Górnym i Cieszyńskim, w Wielkopolsce i na Pomorzcu. Prowokacje te nasiliły się szczególnie w ostatnich dniach sierpnia 1939 roku, nie pozostawiając złudzeń co do zamiarów Hitlera. Uzbójone bandy Kamp- und Sabotageorganisation i Freikorps Ebbinghaus raz po raz naruszały granicę polską, głównie na terenie Śląska. W nocy z 31 sierpnia na 1 września dywersyjna niemiecka przybrała charakter zorganizowanego ataku. Silne grupy „freikorpsu” próbowały oprowadzić szereg zakładów produkcyjnych wokół Katowic. Z kopalni „Karol” i „Jurand” wyparowali ich po dłuższej i zacietej walce. Nie powiódł się też hitlerowcom atak na Brzeziny Śląskie. Kilkuosobowa banda Freikorps Ebbinghaus tej samej nocy zaatakowała dzielnicę

Chorzowa — Michalkowice, gdzie walka trwała kilka godzin, a rozstrzygnięty ją dopiero polskie samochody pancerne. Około 100 napastników, a wśród nich dowódca bandy Karol Mánia, wziętych zostało do niewoli. W Rybniku niemiecka banda dywersyjna ostrzelała 30 sierpnia o godz. 23.50 fabrykę „Ligzoza”, strona polska odpowiedziała ogniem z karabinów maszynowych. Następnie nocy dywersanci ponownie ostrzelali i obrzucili granatami teren polski w Wilczy w kierunku na Sła-

maszynowej. Odparła go polska straż graniczna. W tym samym dniu o godz. 18.00 inny patrol niemiecki przekroczył granicę na terenie wsi Glinki — Milewo w powiecie Szczuczyn. W nocy z 29 na 30 sierpnia dywersanci niemieccy zdemolowali budkę graniczną w miejscowości Radom.

W Wielkopolsce i na Pomorzcu aktywną działalność prowadzili ponadto grupy tajnej organizacji niemieckiej „Selbstschutz”. Organizacja ta prowokowała antypolskie wystąpie-

niach hitlerowców w tym mieście. Czytamy w nich między innymi, iż „21—22 sierpnia przybyło do Gdańska drogą morską 900 żołnierzy niemieckich, w koszarach Langfurh w budynku Politechniki stwierdzono artylerię ciężką i polową”. Inny meldunek donosi: „25 sierpnia br. zamiast okrętu „Königsberg” przybyło o godzinie 8 rano do portu w Gdańsku krążownik „Schleswig-Holstein”, na lotnisku Łyżka i Elblągu stwierdzono samoloty bombowe i myśliwskie. Dokonywane są loty nocne. Na lotniska zwożono benzynę, oliwę i amunicję. W dalszym ciągu zwiększają się wypadki masowego terronu i aresztowania Polaków szczególnie zajętych w pracach drogowych i kolejnictwie, stwierdzono przybycie świeżych oddziałów wojsk w dniu 25/26 sierpnia br. do Gdańska”.



Rybakcy ze spółdzielni rybackiej w Gyor w zachodnich Węgrzech, znaleźli niedawno w swolch sieciach — zamiast ryb — ogromne ilości bakterii sphaerolitus natans, która rozmnożyła się nadmiernie wskutek zstrucia wód Dunaju (na 25 km odcinku) przez gorzelnię w Gyor. Lepka, ciągnąca się zawieszina bakteryjna zalepała niemal całkowicie oka sieci, a zanieczyszczone wody na tym niegdyś bogatym w ryby ławisku spaliływały pracę rybaków. N/s.: rybakcy oglądają zanieczyszczone zawieszoną bakteryjną sieć. CAF — MTI

**Przed wrześniem 1939**

# ZANIM WYBUCHŁA WOJNA

Tadeusz Wroński

węćce. Odparła ich polska straż graniczna. Podobnych ekscesów można by przytoczyć więcej, nie mówiąc już o głośnej prowokacji gliwickiej dokonanej o godz. 20.00 w dniu 31 sierpnia 1939 roku na radiostację w Gliwicach przez bandę pod dowództwem SS-Sturmbannführera A. Helmuta Naujokosa.

Podobne akty dywersji i prowokacji miały miejsce na Pomorzcu i w Wielkopolsce. 30 sierpnia około godz. 23.00 patrol niemiecki przekroczył granicę polską na terenie placówki Walentynowo w pobliżu Nakła i zaatakował polską placówkę zmasowanym ogniem z broni

ni i przygotowywała mniejszość niemiecką do rozprawy z Polakami. W miarę zbliżania się dnia wybuchu wojny jej członkowie już prawie demonstracyjnie przygotowywali się do zbrojnych wystąpień.

Szczególnie intensywne akty prowokacji i wystąpienia antypolskie nastąpiły w Gdańsku, de facto opowony już przez hitlerowców. W ostatnich dniach sierpnia 1939 roku z miasta tego płynęły groźne meldunki nie dające żadnych złudzeń co do zamiarów niemieckich. W ostatnich dniach sierpnia sprawozdania informacyjne Armii w Toruniu stale mówiły o bezczelnych wprost pocz-

podobnych wypadkach donosiła też prasa polska. Oto kilka tytułów z polskich gazet z tamtego okresu: „Policja gdańska aresztowała w czwartek znowu kilku kolegów polskich. Poza tym aresztowano również urzędnika poczty polskiej Zygmunta Szczodrowskiego”, „Gdańsk uniemożliwia Polsce żegluga na Wiśle”, „Kolejarzy polskich nie dopuszcza się do parowozowni”, „Torturowanie polskich urzędników celnych”, „Delegaci polscy zaproszeni przez Senat gdański zostali aresztowani przez gestapo”, „Polacy w Gdańsku uciekają pod terrorem bojówek”, „Policja gdańska wyrzucą Polaków z mieszkań”.

Tak było przed godziną 4.45 rano w dniu 1 września 1939 roku — zanim wybuchła wielka wojna.

**MODA**

## Coraz praktyczniej

**C**hoć Europa — staje się coraz zamkniętsza, moda — ubraw logice — mierza wyrażać ku praktyczności. Jest to jednak paradoks pozorny. Domki za miastem, sprawne auta, ciekawe wycieczki za granicę czy oryginalnie urządzone wnętrza własnego mieszkania nęca ludzi posiadających pieniądze znacznie bardziej, niż kosztowne ubiory. W wielu dostat-

nych krajach, jak np. Norwegia, ich mieszkańcy chodzą burligowo skromnie i zyczajnie ubrani (nawet często nie przestrzegają mody), natomiast mają pięknie i wygodnie urządzone wnętrza mieszkalne, a także ogródki otaczające ich jednorodzinne domy — z basenikami, altankami, specjalnymi relaksowymi meblami na tarasach.

Zwykły to widok na zachodzie, że z luksusowych wnętrz wysiadają ludzie w spłowiałych dżinsach i zdefasonowanych swetrach. Na każdym kroku widzimy nawrót do najprostszych roboczych strojów: kombinezonów, bluz, drewnianych chodaków. Dżinsy, klasyczny ongiś strój do pracy, nosi młodzież przez rok okrągły, nawet... do zimowych butów na miściu. Im kto zamężniejszy, tym gorliwiej snobuje się na sztuczne luty!

Oczywiście, przesada zarówno w przywiązaniu do zbytniej wagi do stroju, jak i w lekceważeniu podstawowych kanonów w tej dziedzinie nie jest godna pochwały. Ale na pewno do pozytywnych należy ogromna demokratyzacja mody, jakiej jesteśmy ostatnio świadkami, dążenie do jej uproszczenia, a także do wykorzystania tańszych surowców i tkanin, co uodpornia rzeczy najmodniejsze także ludziom o skromnych budżetach. Przykładem mogą być propozycje jesienno-zimowe.

Wzemy chociażby płaszcz, jest też zróżnicowanie długości. W dążeniu do praktyczności i wygodzie coraz więcej zimow-

ych płaszczy szyje się z elastobawelny, brezentu czy żaglowego płótna, ocieplając je podpinką z kocowej wlny, przepikowanej jak koldarka watyny lub sztucznego futra. Taki płaszcz nie boi się zmian pogody, można go nosić w różnych sezonach, a w dodatku projektanci starają się, by podpinka wesołą kolorową kratę mogła „żyć własnym życiem”, to znaczy służyć samodzielnie za kamizelkę lub lekki sportowy płaszcz (noszony na sweter czy dzianinową sukienkę z długim rękawem). Coraz częściej ocieplenie z futerka też występuje w kształcie kamizelki lub bolerka, by również można je było wkładać oddzielnie. Ten sam ubiór można więc nosić w różnych wersjach, uwzględniając garderobę bez dodatkowych kosztów.

Bardzo nowoczesne i eleganckie modele tego typu płaszczy przygotowały ZPO „Cora” w Warszawie.

Do urozmaicenia kobiecej garderoby nadają się również tak modne w nadchodzącym sezonie płaszcze dwustronne: z jednej strony spokojne, ciemne np. brązowe czy szare, z drugiej natomiast w bardzo żywym kontrastowym kolorze, jak pomarańczowy lub zielonkawy. Zależnie od pogody i nastroju można je nosić rozmięknie, stwarzając złudzenie, że są kraczki. Ręczą bardzo praktycznym, jest też zróżnicowanie długości. Siegają do potyoty uda, przed kolana lub zakry-



Płaszcz damski z elastobawelny i podpinka w kratkę z wlny. Podpinka może być noszona w charakterze kamizelki lub lekkiego płaszczyka. (Rys. Korol — Siwek Foto — AR)

wąją kolano. Pozwala to na przerobienie rzeczy już nieaktualnych czy podniszczonych. Zwalaszczą że nadal modne są rękawy tzw. dwustronne (spod krótkich rękawów wyszają długie rękawy swetra lub sukni czy żakietu).

A, że rękawy i kołnierze nie szczyją się najszybciej, można uciąć obecnie u starszego okrycia rękawy i skrócić dół, robiąc z niego nowy kołnierz i ewentualnie pasek do wiązania. K. BOERGEROWA



# Dzień DOBRY

**TYGODNIOWY MAGAZYN DLA WSZYSTKICH**

Nr 10 Rok 1  
Redakcja — Administracja — Rozpowszechnienie: BRUNON RAJCA  
Adres: „GAZETA KRAKOWSKA”

Motto numeru dziesiątego: „...nie przyjmować nigdy żadnej rzeczy za prawdziwą, zanim jej nie poznasz z całą oczywistością jako takiej; to znaczy unikaj starannie pośpiechu i uprzedzeń i nie obejmować swoim sądem niczego poza tym, co się przedstawi memu umysłowi tak jasno i wyraźnie, iż nie miałbym żadnego powodu podania tego w wątpliwość”. (KARTEZJUSZ)

**Trzynastu i On jeden!**  
(Inf. w. sprawozdania) Tygodnik „Dzień Dobry” uzyskał oficjalny wykaz dziennikarzy TVP — z podziałem funkcji — obsługujących Igrzyska Olimpijskie w Monachium. Tak więc: komentatorzy sportowi — red. red. Jan Ciszewski, Lesław Skinder, Andrzej Kozłowski, Zbigniew Smatowski, Stanisław Pawliczak i Jerzy Strzyżewski; komentatorzy zagraniczni — red. Tadeusz Haluch nac. red. DTW i red. Henryk Kollat, korespondent Radia i Telewizji w Bonn; zespół redakcyjny — Jerzy Budny, główny realizator programów olimpijskich oraz Tadeusz Janik, Artur Jaroszewski i Włodzimierz Jurkowski. Sześć ekipy jest red. Ryszard Dyla. Trzyosobną ekipę, nie licząc zespołu filmowego, którym kieruje operator Aleksander Lipowski, i technicznego z inżynierami Janem Jachimem i Bogdanem Witkowskim.

I choć znakomita ekipa nie spełnia się (zapewne) na inauguracji Igrzysk to otwarcie XX Olimpiady relacjonował sprawozdawca Polskiego Radia — Bogdan Tomaszewski. I słusznie.

**P.S.** Na gospodarstwie w stołcu (studiu olimpijskie) pozostał Tomasz Hopfer, z którym współpracują Waldemar Kraweński, Krzysztof Wyrzykowski i grupa Amatorów ogólnopolskiego Konkursu na sprawozdawców i komentatorów sportowych TVP. Najciekawszą, nieoficjalną, zespołu warszawskiego jest demonstracja architekturalnych filmów z Sapporo. Mieliśmy możliwość jeszcze raz obejrzeć historyczny siołok Wojciecha Fortuny!

**LOGIKA**  
Teleturniej „Wielka gra” lansuje też śpiewaków i saty-

(Z PRASY) TYLKÓ 10 FILMÓW O MIKOŁAJU KOPIERNIKU KRĘCA POLSKY FILMOWCY. A JEDNAK SIĘ KRĘCI...

**Specyfik przeciwko żółtej febrze**  
Dr. B. Szczygiel w artykule pt. „Złota kostucha” (Służba Zdrowia nr 34) radzi: „Znane są ogniska endemiczne w Beninie, Wolicy, Nigerii, Egiptie w każdej chwili może się obudzić Tfu, tfu, tfu — splunąć trzy razy — nlech śpi!”  
Tfu, tfu, tfu — nowy środek nasenny poleca „Dzień Dobry”.

**Księżyc czy TV?**  
Propozycje „Echa Krakowa” nr 199/8381: „Nawet gdybyśmy nie proponowali Państwu bezpłatny przedruk Księżyca nie odzwolabym chyba Państwa od telewizyjnych ekranów. Coś, rozpoczął się prawdziwy maraton telewizyjny!”  
Nlech pan! droga (elg) zaproponujcie Kto wie!

**SKROMNOŚCI**  
(Inf. korespondenta) Ekipy remontowo-budowlane nawiązując do najlepszych tradycji KBOT-u (Komitet Budowy Ośrodka Telewizyjnego w Krakowie, którego przewodniczącym był, jak pamiętamy, Ryszard Karwicki) prowadzą ostatnio intensywną pracę przy pomniejszych zanięciach gabinetu dyrektorskich na TV — Kraków. Tylko złośliwi więc mogą twierdzić, że tego lata nic się nie działo na wzgórzach Krzemionek.

architekt przyozdobił reprezentacyjny gmach. Udało się je zniszczyć dopiero po przebudowie wnętrza”.  
Należy żałować, że autor traktatu nie ujawnia jakie to było ministerstwo w którym karaluchy pozwoliły sobie zakłócić rytm pracy. I przy okazji ostrzeżenie: nie dołączaj kanapek! nie należy zostawiać w szafkach żywności.

Ogłoszenie z „Echa Krakowa” nr 1971: „Cmentarz Rakowicki — odstąpię 6 miejsc w grobowcu. Oferty 85371 „Prasa Kraków”.

**Samodzielne czy ze wspólnym wejściem?**  
(POUFNE)  
(Inf. autentyczna) Ni mniej i więcej tylko o 211 kontroll w ciągu roku przeprowadzono u agenta-restauratora. Nie wytrzymał. Finansowo!

**Z ostatniej chwili**  
**Red. Zbigniew Kwiatkowski kontuzjowany (przez TV)**  
(Od korespondenta). Nieszczęście spotkało znakomitego publicystę, reportera, krytyka — sekretarza odpowiedzialnego „Życia Literackiego”, red. Zbigniewa Kwiatkowskiego. Kiedy recenzent oglądał w domu magazyn „Kraj”, poirytowana sukienka — jannik rzuciła się nieoczekiwanie na właściciela telewizora i podrapała mu nos. Ten wypadek i tak jednak nie miał wpływu na ocenę programu, który jest „Nieodmiennie nudny, nieodmiennie wtórny i nieodmiennie nieautentyczny” (pauz „Życie Literackie” nr 1074).

**„Prusaki ante portas”**  
— tak zatytułował swoją rozprawę naukowo-ekonomizmo-socjologiczno-polityczną o Karaluchach Juliusz Grodzkiński na łamach „Panoramy” (nr 34). Możemy tam wyczytać, że Biatlata germanica popularnie zwany prusakiem atakuje także urzędy państwowe. „W Warszawie atak taki” przeprowadził (prusaki) na śledeźbę jednego z ministrów. Pojawili się nawet w godzinach urzędowania. Zwyli się cukrem do herbaty, zamkniętym przez urzędników w szafkach, nie dołączonymi kanapkami (podkr. „Dz. D.”) Walka z nimi też była utrudniona. Zamieszkały w szparach poza listwami i boazeriami, którymi

## Starty i falstarty

### CASUS MARIİ BEM

W najbliższym czasie Wódzka służba zdrowia wzbogaci się o uнікаlną placówkę. W północnej części miasta w remontowanych i adaptowanych pomieszczeniach dawnego zółbka powstaje poradnia rehabilitacyjna dla dzieci i młodzieży. Będzie to pierwsza tego typu placówka w naszym kraju.

Złożą się na nią — jak nas poinformował dyrektor zespołu przychodni specjalistycznych m. Łodzi, dr Eugeniusz Krasieński — przede wszystkim gabinety

**OŚRODEK REHABILITACJI DLA DZIECI**

gimnastyczne oraz fizyko- i hydro-terapeutyczne. Ponadto ośrodek wyposażony będzie w basen do ćwiczeń podwodnych, a także prowadzona w nim będzie tzw. parafinoterapia, czyli lecznicze oddziaływanie na schorzone mięśnie za pomocą roztopionej parafiny. Przewiduje się również urządzenie ogródka do gier i zabaw ruchowych.

Nad kalemimi dziećmi sprawować będzie tu opiekę 16-osobowy zespół specjalistów, wśród których znajdą się m. in. rehabilitant, neurolog i socjolog. Prócz działalności leczniczej, zmierzającej do całkowitego bądź częściowego przywrócenia fizycznej sprawności małym kalekom i inwalidom, poradnia zajmować się będzie także zoopatrzeniem ortopedycznym, obsługując inne placówki służby zdrowia.

Na stadionach olimpijskich trwa zacięta, ale szlachetna walka, 10 tys. sportowców z 124 krajów walczą o medale, których jest tylko 1109. Łzy radości przepływają się więc ze łzami rozpacz. Przegrywają faworyci, triumfują nieznani dotąd sportowcy. Cały świat patrzy na nich. Przeżywa z nimi sukcesy i porażki. Oni są bohaterami chwili.

Niektórzy bohaterowie są już bardzo zmęczeni, zostawmy ich więc na razie w spokoju. Chciałabym wyliczyć się chociaż na moment z tego olimpijskiego szaleństwa, z tej olimpijskiej gorączki, która ogarnęła dosłownie wszystkich. Robię to nie tylko z osobistej przekory.

Kilka tygodni temu otrzymałem list, którego fragmenty cytuję celowo dopiero dziś: „Zarząd Yacht Clubu „Budowlani” Nowa Huta poczuwa się do obowiązku wystąpienia z interwencją w sprawie pominięcia w składzie reprezentacji Polski na XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium zawodniczki Marii Bem” startującej w kajakarstwie klasycznym. (...)

Maria Bem podjęła z rzadko spotykanym uporem trud nadrobienia utraconych treningów (opóźnienia treningowe wynikły nie z winy zawodniczki — przyp. Zastępcy) i z godną pochwałą ambicją dogoniła, a nawet jak wskazują ostatnio uzyskane wyniki, co najmniej zrównała się z czołową czołową kajarką. Na niepozorna z wyglądu dziewczynka, (...) kumuluje w sobie nie często spotykane u zawodnika walory, jak: pracowitość, skromność, wzorowa postawa etyczna i moralna, koleżeńskość, upór, wytrwałość i wolę walki do końca. Intensywny treningi, obozy i starty godzi ze studiami na ostatnim roku WSWF oraz pracą społeczną w klubie.

W konkretnym przypadku pragniemy uniknąć rozgrywania i zawodu zawodniczki, która poświęciła tyle trudu i czasu, by znaleźć się wśród najlepszych”.  
Tyle zarząd nowohuckiego klubu.

A teraz inny przykład. Przed Sądem Cywilnym m. st. Warszawy rozpoczęła się kilka tygodni temu, niecodzienna rozprawa Sportowców warszawskiego AZS — Włodzimierz Strzyżewski procesuje się z Polskim Związkiem Szermierczyim o 2700 zł tytułem odszkodowania za stracony czas i stracone zarobki w związku z przygotowaniem olimpijskim. Strzyżewski znalazł się najpierw w rozszerzonym składzie naszej narodowej reprezentacji, jednakże nie otrzymał nominacji olimpijskiej. Uważa, że został skrzywdzony. Przez wiele miesięcy intensywnie trenował, poświęcił się bez reszty szermierce, zaniedbał pracę zawodową, przez co poniósł straty materialne. Liczył jednak na to, że udział w Igrzyskach będzie dla niego rekompensatą. Zawodził się. Był rozgoryczony decyzją władz sportowych do tego stopnia, że wniosł sprawę do sądu. Wypadek precedensowy.

Do przykłady zupełnie różne, chociaż z tej samej beczki, dotyczące tej samej sprawy.

Nominacje olimpijskie były i będą dla większości zawodników nieraz większym przeżyciem niż sam start w Igrzyskach. Wywołują często rozgoryczenie, żale, pretensje. Do głosu dochodzą ambicje, nerwy. Po ogłoszeniu kadry gimnastyk jedna z warszawskich zawodniczek, chociaż brana była pod uwagę do rezerwy, wyjechała natychmiast z zgrupowania w Zakopanem, obrażona na wszystkich. Podobne przykłady można mnożyć.

Przygotowaniami olimpijskimi objęto w kraju prawie 3 tys. sportowców. Wiadomo było jednak z góry, że do Monachium nie wszyscy pojedą. Mimo to trenowali solidnie. Poświęcał swój czas i siły. Współczesny reżim treningowy wymaga od zawodników wielkich poświęceń. Droga na sportowy Olimp nie jest usłana różami. Walka toczyła się do ostatniej chwili. Zacięta rywalizacja o miano najlepszego w kraju. Nominacje olimpijskie otrzymało ostatecznie 309 osób. Ci, którzy nie dostąpili tego zaszczytu mieli może mniej talentu, a może mniej szczęścia?

Zarząd nowohuckiego Yacht Clubu postąpił słusznie, miał prawo, a nawet obowiązek wystąpić w obronie interesów własnej zawodniczki. Selekcjonerzy też ludzie i mogą się mylić. Nie wiem czy Maria Bem została skrzywdzona. Wiem natomiast, że niezakwalifikowanie się do kadry olimpijskiej nie przyniosło jej ani klubowej żadnej ujm. Maria Bem mogła czuć się zawiedziona, ale zdawała sobie chyba sprawę z tego, że poświęcając swój czas na treningi w pewnym sensie ryzykuje, licząc na start olimpijski. Podobny los spotkał tysiące sportowców na całym świecie. Odpadli w przedbiegach.

Dziwi natomiast postawa szermierza Strzyżewskiego. Jego pretensje o odszkodowanie pieniężne za utracony czas i zarobki wskutek przygotowań do Igrzysk są nieuzasadnione. Z podobnymi roszczeniami mogłoby wystąpić setki polskich sportowców, których nie zakwalifikowano do kadry. Nikt jednak nie gwarantował im, że pojedą na Olimpiadę. Ryzykowali na własny rachunek. Na własny koszt. Musieli się z tym liczyć. Sportowiec amator nie może otrzymać żadnego ekwiwalentu pieniężnego za to, iż poniósł straty wskutek uprawiania dyscypliny sportowej. Wyrok w tej sprawie jeszcze nie zapadł.

I kolejny przykład z tej samej beczki. Na oborze szkoleniowym dla bokserów sparringpartnerami naszych olimpijczyków byli ci zawodnicy, którzy odpadli właśnie w przedbiegach, nie zakwalifikowali się do drużyny. Nie wyjechali obrażeni ze zgrupowania, chociaż na pewno czuli się zawiedzeni. Pozostali. Trenowali wspólnie z tymi, którzy mieli już paszporty do Monachium. Pomagali im, by osiągnęli jak najwyższą formę, by mogli zbierać olimpijskie laury. Przykład naprawdę sportowej postawy.

**FOTO „DZIEŃ DOBRY”**

Mni — striptis.

Następny numer „Dzień Dobry” w Dniu Reginy (Pisarek) i Melchiora (Wańkiewicz). Samych pisarzy...

KOMUNIKATY

Nadlesnictwo Kamienica ulewiania z gubioną 8 lipca 1972 r., podczas pełnienia czynności służbowych na terenie lasów chłopskich ul. Szawca, placetkę o treści: „Leśnictwo lasów niepaństwowych — Antoni Winczewski”.

Rejon Budowy Dróg i Mostów w Trzebnici ulewiania placetkę o treści: „RBMiD Trzebnica, Kierownictwo Grupy Robót Nr 6 w Osieculu”.

Tarnowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Tętnowego w Tarnowie ulewiania z gubioną placetkę o treści: „Wagony nr 279 Rodak Genowefa Zaprzysiężony przez Państwową Inspekcję PIH”.

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Krakowie, Oddział w Tarnowie ulewiania z gubioną placetkę o treści: „PSS Tarnów Sklep nr 40”, 2) „Kierownik sklepu Marla Dobosz”.

Spółdzielnia Ogrodnicza Ziemi Krakowskiej w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8, ulewiania z gubioną placetkę sklepową o treści: „Spółdzielnia Ogrodnicza Ziemi Krakowskiej w Krakowie ul. Na Zjeździe 8 sklep nr 31”.

Inspektorat Powiatowy PZU w Nowym Targu ulewiania z gubioną placetkę ubezpieczenia osób pracujących w rolnictwie w zakresie następstw nieszczęśliwych wypadków symbol PZU 7128 — Seria B — Nr 197195.

PRZETARGI

Spółdzielnia Hurtownia Międzypowiatowa „Samopomoc Chłopska” w Żywcu, ul. H. Sawickiej 2, ogłasza, że w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód dostawczy „Nysa” 501, nr rej. KX-1223, nr podwozia 42968, nr silnika 264284 — cena wywoławcza 17.000 zł oraz motocykl marki „Jawa” 250, nr silnika 351384, nr ramy 348295 — cena wywoławcza 7.200 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 14 września 1972 r., o godz. 10, w biurze Spółdzielczej Hurtowni Międzypowiatowej w Żywcu, ul. H. Sawickiej 2.

Przystępujący do przetargu obowiązują się wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasie SHM, do dnia 13 września 1972 r.

Samochód i motocykl można oglądać codziennie, oprócz niedziel, od godz. 10 do 12.

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ W RZĘDOWICACH

OGŁASZA WPISY

do klasy I — na rok szkolny 1972/3

Nauka trwa 2 lata.

Przy szkole jest internat. — Uczniowie wyróżniający się w nauce otrzymują stypendia. Absolwenci szkoły mają prawo wstępu do trzyletniego Technikum Rolniczego.

Zgłoszenia, wraz ze świadectwem ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej, przyjmuje sekretariat szkoły, w godzinach od 8 do 15.

UWAGA VIII-KLASISTO!

W Zasadniczej Szkole Górniczej Kopalni „Ziemowit” w LEDZINACH, pow. Tychy — są jeszcze wolne miejsca. MOŻESZ UZYSKAĆ dobry i popłatny ZAWÓD!

Szkółka prowadzi atrakcyjne kierunki:
- górnictwa technicznego eksploatacji złóż
- elektromonter górnictwa podziemnego
- mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego.

Kopalnia zapewnia uczniom:
1) pomoce materialną w gotówce, wynoszącą miesięcznie — w klasie I — 400 zł, — w klasie II — 500 zł, — w klasie III — 700 zł,
2) w klasie II i III bezpłatne umundurowanie
3) zamieszcomy odpłatne utrzymanie w Internacie.

Zgłoszenia przyjmuje i wyczerpującej informacji udziela Sekretariat Zasadniczej Szkoły Górniczej w Ledzinach, ul. Asnyka 1, powiat Tychy.

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących

Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „Podhale” w Limanowej

OGŁASZA WPISY

do klas pierwszych na rok szkolny 1972/73, w zawodach oraz w wieku:
- murarz-tylnik — (od 15 do 16 lat)
- cieśla — (od 15 do 16 lat)
- posadzkarz — (od 17 lat).

Warunki przyjęcia: — ukończenie 8-klasowej szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia.

Wymagane dokumenty: 1) podanie o przyjęcie do szkoły 2) życiorys 3) metrykę urodzenia 4) zaświadczenie lekarskie o przydatności do danego zawodu 5) świadectwo szkolne 6) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców 7) 2 fotografie do legitymacji.

Dla zamieszczeniych uczniów istnieje możliwość zakwaterowania w internacie. Uczniowie w I roku nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości 520 zł — a w II roku nauki 600 zł miesięcznie. Najbliżsi rodzice uczniów mogą uzyskać zapomogi do 300 zł miesięcznie.

Ponadto uczniowie otrzymują corocznie umundurowanie o wartości ok. 2.000 zł, oraz codziennie bezpłatne posiłki regeneracyjne. Szkoła i Internat mieścić się będzie od dnia 1 września 1972 r. w nowym budynku szkolnym. Podania przyjmują i informacji udziela Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w Limanowej, ul. Kilińskiego 11, tel. 316, oraz Dyrekcja Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „Podhale” w Zakopanem, ul. Nowotarska 10A, tel. 40-45 do 48.

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w Krakowie, ul. Warszawska 17, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynkach Związku w Krakowie przy ul. Warszawskiej 15/17 i Filipa 6. W zakres remontu wchodzi roboty malarskie, murarskie, zdunskie, dekarские (blacharskie) i posadzkarские (stylistyczne). — Blizsze informacje dotyczące zakresu robót oraz podkłady ofertowe otrzymać można w Administracji Budynków w Krakowie, ul. Wawzawska 17, i piśmie. Oferty, z podaniem kosztów i terminów wykonania, należy składać do dnia 7. IX. 1972 r., pod podanym wyżej adresem. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 września 1972 r., o godz. 9. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, możliwość podziału zamówień między kilku oferentami, jak również ulewiania przetargu bez podania przyczyn.

Spółdzielnia Ogrodnicza w Miechowie, ul. Konopnickiej 1 — OGŁASZA PRZETARG na wybudowanie ziemniaczarki z podkładów kolejowych, o wymiarach 30x7,5x2,5 m — w Punkcie Skupu Owoców i Warzyw w Charszynie. Materiał na budowę dostarczy Inwestor. Termin wykonania — do 15 listopada 1972 r. Termin składania ofert upływa z dniem 10 września 1972 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 11 września 1972 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. W Dokumentacji do wglądu oraz informację można uzyskać w biurze Spółdzielni, telefon 13-32 i 10-67. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-3417

Aeroklub Krakowski, Kraków 28, skrytka pocztowa nr 17, b. lotnisko Czyżyny — OGŁASZA PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT MALARSKICH, związanych z uodpornieniem przeciwpożarowym i konserwacją hangarów lotniska Pobiedzisk, pow. Proszowice. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie do dnia 14 września 1972 r. Podkłady ofertowe oraz informacje uzyskać można w biurze Aeroklubu na b. lotnisku w Czyżynach, tel. 407-74. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarczych „Arged” — Hurtownia NF 1 w Tarnobrzegu, ogłasza, że w dniu 7. IX. 1972 r., o godz. 9, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO przeznaczone do rozbiórki 2 baraki drewniane (szopy) o powierzchni składowej 370 i 100 m<sup>2</sup>, położone w Tarnobrzegu przy ul. Stalingradzkiej 9. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy „Arged” wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Baraki oglądać można codziennie, od godz. 8 do 14. Przetarg przeprowadzony zostanie w obiektach magazynowych przy ul. Stalingradzkiej 9. Po zawarciu umowy kupna-sprzedaży i zaplaceniu ceny, baraki winny być przez nabywcę natychmiast rozebrane, a uzyskany materiał usunięty z placu budowy. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wielejskiego, Oddział w Dąbrowie Tarnowskiej, sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa M-209”, nr podwozia 022283, nr silnika 047775, zużycie 86%. Cena wywoławcza wynosi: 1) baraku większego 15.000 zł, 2) baraku mniejszego 7.000 zł.

Wadowieckie Zakłady Terenowe Betonów i Kruszyw w Wadowicach, ul. i Maja M, ogłaszają że w drodze PRZETARGU sprzedają: 1) ciałnik „Uraus” C-328 — cena wywoławcza — 14.250 zł, 2) przyczepę „Sanok” — cena wywoławcza — 7.100 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 1972 r., o godz. 8, w biurze dyrektora, ul. i Maja 24. W razie niedościa i przetargu do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1972 r., o godz. 8, pod adresem j.w. Wadium, w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa na 1 dzień przed przetargiem. Szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Mechaniki, Wadowice, ul. i Maja 32, telefon 34-81, w godz. od 7 do 15. Ciałnik i przyczepę można oglądać codziennie w godz. od 7 do 14 w betonarni Wadowice I, ul. Zelandowicza 70.



ROLNICZY!

Przy Waszych sukcesach w plonach nie zawiedzie Was również szczęście w „Lajkonku”! W święto plonów, w dniu 3 IX GRA PREMIOWANA!

- Do każdej płatki — premia 100.000 ZŁOTYCH
Do każdej czwórki z pusem — premia 20.000 ZŁOTYCH
Do każdej czwórki — premia 2.000 ZŁOTYCH
Do każdej trójki — premia 20 ZŁOTYCH.

Losowanie odbędzie się o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży — w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Wojewódzkie Zakłady Włókienniczo-Trelniarskie P.T. w Krakowie, ul. Bohaterów Stalingradu 21, sprzedają w drodze przetargu PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód dostawczy marki „Zuk” typ A-03, nr podwozia 36338, nr silnika 176998, rok produkcji 1963, stopień zużycia 80%. Cena wywoławcza wynosi 13.374 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1972 r., o godz. 10, w biurze przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu obowiązują się wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie Zakładu. Samochód można oglądać w każdy dzień roboczy, w godz. 7-12, w Zakładzie Koszykarskim w Wadowicach, ul. Chopina.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Rejon Budowy Dróg i Mostów w Trzebnici, ul. Pułaskiego 20, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót budowlanych i ślusarskich przy rozbiórce agrestu przy ul. Dąbrowskiego w Osławiu, Termini wykonania prac 31. XII. 1972 r. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty, z napisem „przetarg”, należy składać w załączonych kopertach, w biurze Przedsiębiorstwa w Trzebnici przy ul. Pułaskiego 20, gdzie również można przeglądać materiały i zapoznać się z warunkami przetargu.

Kompletne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 września 1972 r., o godz. 11, w biurze Przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub ulewiania przetargu bez podania przyczyn.

LICYTACJE

Km 256/72 Komornik Sądu Powiatowego w Tarnowie rewir I, zgodnie z § 76 Rozp. Min. Spr. w sprawie czynności komorników (Dz. U. Nr 10/68) podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19. IX. 1972 r., o godz. 10, w Jawnowicach, odbędzie się SPRAZEDA RUCHOMOŚCI przeznaczonych do rozbiórki, należących do Zespołu Produkcyjnego w Janowicach, reprezentowanego przez pełnomocników: 1) Parandowskiego Mieczysława, zam. Tarnów, Nowy Świat 6, 2) Łabuza Franciszka, zam. Lubinka 88, a to: 1) silnik elektryczny 3-fazowy nr 41880, moc 26,5 KW, 2) silnik spalinowy, rok produkcji 1963, typ DEB-3804, nr 1416, 3) maszyna cegłarka „KEMA”, 4) mieszarka, składająca się z młynka, nr 1430, moc 7,5 KW, 5) suszarnia polowa 6) piec wypalowy 7) kantorek z magazynem 8) tory robocze dl. 100 mb, obrotnice 3 szt., 9) ułnarka do cegły, 10) wózki metalowe 3 szt., 11) bidynek na siłę, Łączna cena wywołania wszystkich ruchomości wynosi 66.650 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne.

PRACOWNICY POSZUKIWANI Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 3 „WALCOWNIA” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKA Zatrudnienia i Plac — ST. INSPEKTORA d.s. zatrudnienia i plac — ST. INSPEKTORA d.s. umów i sędzię — 2 MGR INŻYNIERÓW lub INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA, z długoletnią praktyką na samodzielną stanowiska — KIEROWNIKĄ BUDÓW, z uprawnieniami — STARSZYCH MISTRZÓW — każdą liczbę PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych. Praca na terenie Krakowa. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie plus premia. Dla pracowników z długoletnią praktyką istnieje możliwość uzyskania wynagrodzenia specjalnego. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Plac, telefon nr 423-39.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Kraków-Nowa Huta, Kombinat, zatrudni 50 MĘŻCZYZN w celu wyuczenia bezpłatnie zawodu kierowcy samochodowego kategorii B. Przedsiębiorstwo pokryje koszty kursu, gwarantuje zakwaterowanie w hotelu robotniczym, zniżkowe karty stołówkowe, odzież roboczą i ochronną. — Zaliczka na kursie prowadzone będą po godzinach pracy. — W okresie trwania nauki zawodu kandydaci zatrudnieni zostaną w charakterze asystentów przy za i wyładunku materiałów budowlanych. Warunki przyjęcia: ukończenie 21 rok życia, wykształcenie minimum w zakresie szkoły podstawowej, uregulowany stosunek do służby wojskowej, niekaralność sądowa oraz dobry stan zdrowia. Zgłoszenia przyjmują, w godzinach 6.30-14.30, Dział Kadr, Zatrudnienia i Plac NPTB — Nowa Huta, Kombinat. — Dojazd tramwajem linii 23, obok Zależni tramwajowej.

Cukrownia „STRZELIN” w Strzelinie, woj. wrocławskie (stacja kol. Strzelin) — zatrudni na okres kampanii cukrowniczej 1972/73: — 300 ROBOTNIKÓW fizycznych — mężczyźni — w wieku 18-60 lat, Mężczyźni w wieku 18-20 lat muszą mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej w komlejach poborowych, udokumentowany książeczką wojskową. Bez tego nie będą przyjęci. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w przemyśle cukrowniczym. Data rozpoczęcia kampanii 8-10 września 1972 r. Przyjazd do zakładu i przyjęcia do pracy od 7 września 1972 roku. Cukrownia gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie i posiłek. — Ponadto zabezpiecza odzież ochronną i obuwie (do zwrotu po kampanii), odpłatną stołówkę (tylko obiady), bezpłatnie kawę, zwrot kosztów podróży dla tych którzy przepłacują całą kampanię, bez nie usprawiedliwionych dni pracy. Pracownicy winni posiadać dowód osobisty z adnotacją o zwolnieniu z poprzedniego miejsca pracy i świadectwo zdrowia. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Byczynie, pow. Chrzanów, zatrudni natychmiast: — DWÓCH PRACOWNIKÓW z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi do prowadzenia punktów usługowych: naprawy zmechanizowanego sprzętu artykułów gospodarstwa domowego oraz naprawy radioaparatów i telewizorów, na warunkach prowizyjnych na pełnym etacie, względnie 1/2 etatu — jako praca dodatkowa, — DWÓCH MASZARZY, — DWÓCH PIEKARZY.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni w Byczynie, ul. Kolejowa 78, tel. 17.

Dyrekcja KOPM Krakowskich Fabryk Mebli w Krakowie, ul. Zakopiańska 3/37, zatrudni zaraz: 5 STOLARZY MEBLOWYCH, wykwalifikowanych, 8 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH niekwalifikowanych, MISTRZA MURARSKIEGO z praktyką, 3 MURARZY, 4 POMOCNIKÓW MURARSKICH, 2 HYDRAULIKÓW, 6 ŚLUSARZY, 2 OPERATORÓW SPRZĘDAREK POWIETRZA, z uprawnieniami, BOZORCZĘ do pilnowania mienia.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, Kraków, ul. Zakopiańska 3/37, telefon 618-20, wewn. 18.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Mechanizacji i Transportu Budownictwa — Kraków, ul. Na Dołach 4 — przyjmie do pracy na korzystnych warunkach: — ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH do utrzymania porządku — sprzątaczkę, — ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO, — MAGAZYNIERZA ze znajomością części samochodowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy Plac i Szkolenia, Kraków, ul. Na Dołach 4, tel. 698-80, wewn. 37.

Nauka Zguby BEROWSKIEMU Antoniemu, Tarnów, Matejki 15 — składano legitymację służbową nr 648, wydana przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Tarnowie.

WASYL Anna, zam. Trzebnica, ul. Grunwaldzka nr 118, zgubiła legitymację nr 828, wydana przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

USTUPSKI Janusz, Zakopane, zgubił legitymację służbową nr 537 wydaną przez Elektrownię Skawina.

BOCHENEK Franciszek, zam. Brody 338, zgubił legitymację służbową nr 537 wydaną przez Elektrownię Skawina.

KURSUSY na tytuł mistrza robotnika kwalifikowanego we wszystkich zawodach, organizuje WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23.

KURSUSY przygotowujące do egzaminu eksternistycznego w zakresie liceum ogólnokształcącego oraz technikum mechanicznego i ekonomicznego — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, Mazowiecka 8 — telefon 394-23.

KURSUSY pomaturalne — asystentów projektantów i kosztorysowania, kreślenia technicznych, dekoratorów wnętrz, wystaw sklepowych organizację reklamy, laborantów chemicznych, radiowo-telewizyjnie, redaktorów technicznych, kierowników zakładów gastronomicznych organizuje WZS „Oświata” — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23.

KURSUSY spawania elektrycznego i gazowego, operatorów sprzętu budowlanego, palaczy c.o., kelnerów i bufetowych — prowadzi WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8 — tel. 394-23, 394-23.

WPISY na kursy pisanie na maszynie, biurowości, dla sekretarek stenografii, przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce — Oddział Kraków, ul. Miłkowska 2/3 Nowa Huta, Liceum Ekonomiczne os. Kalinowe 18, Tarnów, Liceum Ekonomiczne, ul. J. Krasińskiego 19.

KURSUSY WERYFIKACYJNE DLA SPAWACZY elektrycznych i gazowych oraz KURSUSY PALACZY C.O. (nauka w niedzielę) organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy Kraków, ul. DZIELA 38.

ROZNE KURSUSY SPRZEDAWCÓW SKLEPOWYCH (nauka w niedzielę) organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy Kraków, ul. DZIELA 38.

Nieruchomości SPRZEDA 1,5 ha ziemi klasy I, Weronika Kopeć, In

